

**64. J. I. Kraszewski do Wł. Mickiewicza b.d. [8-13 X 1866] Rkp. BJ 13137 k. 30-32.**

[Tłumaczenie:]

[k. 30r]

Mój drogi Panie Władysławie,

Biegam jak szalony, starając się dopiąć wszystko przed wyjazdem, a moja ciotka<sup>1</sup> chce przyspieszyć wyjazd. Trzeba więc ruszyć w drogę, nie mogąc czekać na obrazy. Przesyłam Panu notatkę z kilkoma wskazówkami w tej sprawie. Pańskie szlachetne serce uzupełni wszystko, o czym nie mam już czasu Panu napisać.

Te obrazy są dziś moim jedynym i ostatnim środkiem utrzymania, jedyną szansą na odbudowanie niezależnej pozycji w wieku 55 lat. Domyśla się Pan, z jaką niecierpliwością będę oczekiwał rezultatu Pańskiej przyjacielskiej pomocy.

Proszę zrobić, co w Pańskiej mocy, ale jeśli nie uda mi się sfinalizować sprawy za 25 tysięcy franków (a gdyby można było więcej... miałbym tym większą swobodę działania), wówczas proszę odesłać mi wszystko na mój adres w Dreźnie. Pokryję wszelkie koszty natychmiast, bez względu na ich wysokość.

Przyjadę uściskać Pańską dłoń i pożegnać się z wami wszystkimi, którzy okazaliście mi tyle dobroci. W tych czasach sympatia i przyjaźń są tak rzadkie, że odczuwa się je z podwójną wdzięcznością...

Dołączam Pańskie książki wraz z tysiącem podziękowań za wszelką życzliwość. *Żywila*<sup>2</sup> została wydana bardzo pięknie – jest urocza.

Pozdrowienia dla wszystkich, z całego serca ściskam Pańską dłoń.

Józef Ignacy Kraszewski

P.S. Proszę zapewnić jeszcze pana Lévy'ego<sup>3</sup> o mojej przyjaźni.

[k. 31r] Notatka odnosząca się do obrazów, które mają być sprzedane w Paryżu:

1. *Madonna Guida*<sup>4</sup> (na miedzi). Kompozycja jest znana z rycin. Obraz znajduje się w naszej rodzinie od niemal stu lat. Na odwrocie widnieje osiem lub dziesięć wersów po polsku, zapisanych

---

<sup>1</sup> Józefa z Malskich Michałowa Szwykowska w 1866 r. mieszkała w Dreźnie, a jej dobrami w Polsce (Orzechów i Białosowszczyzna) zarządzał plenipotent, a później syn, Konstanty Szwykowski, który doprowadził je do bankructwa.

<sup>2</sup> *Żywila* – zob. list nr 30.

<sup>3</sup> Armand Lévy – zob. list nr 1.

<sup>4</sup> Guido Reni – zob. list nr 47.

siedemnastowiecznym pismem, opowiadających historię tego pod każdym względem cennego dzieła. Jest to najcenniejsza pozycja i nie może zostać sprzedana za mniej niż 7000 franków.

2. *Święta Rodzina*, sygnowana przez Rubensa<sup>5</sup>, na drewnie. Dzieło z jego wczesnego okresu twórczości, niezwykle interesujące i autentyczne. Ostateczna cena: 4000 franków (można jeszcze opuścić 500).

3. *Polowanie Diany*, obraz szkoły flamandzkiej, na drewnie, autor nieznany. Dzieło o wyjątkowej precyzji wykonania i doskonale zachowane. Krajobraz, postacie i detale oddane z mistrzowską finezją. Ostateczna cena: od 3000 do 4000 franków (pochodzący z galerii księcia Radziwiłła w Białej<sup>6</sup>).

4. *Wenus Tycjana*<sup>7</sup>, na miedzi. Obraz, którego duplikat znajduje się w Galerii Uffizi we Florencji. Ostateczna cena: 2000 franków.

5. *Wybrzeże Nicei* – pejzaż na płótnie, sygnowany przez Gudina<sup>8</sup>, bardzo dopracowany i wyjątkowo piękny. Zakupiony w Paryżu dziesięć lat temu za 1200 franków, lecz dziś wart znacznie więcej. Ostateczna cena: 1200 franków.

6. Płaskorzeźba w kości słoniowej z XVI wieku, wykonana z niezwykłym kunsztem. Oprawiona we współczesną jej ramę z hebanu, zachowaną w doskonałym stanie. Zakupiona w Wiedniu za 500 dukatów. Ostateczna cena: 5000 franków.

Jeśli dotrze jeszcze jakiś dodatkowy obraz, byłbym wdzięczny, gdyby zechciał Pan zapytać mnie o cenę, ponieważ nie pamiętam już dokładnie wszystkiego, co poleciłem wysłać.

Guido i rzeźba w kości słoniowej to najważniejsze pozycje. Jeśli nie ma żadnej nadziei na dobrą sprzedaż starych obrazów, można sprzedać jedynie Gudina, a resztę mi odesłać.

---

<sup>5</sup> Peter Paul Rubens – zob. list nr 39.

<sup>6</sup> Kolekcja Radziwiłła – zob. list nr 34.

<sup>7</sup> Tycjan – zob. list nr 47.

<sup>8</sup> Jean Antoine Théodore Gudin – zob. list nr 47.